



Sygn. akt IV KK 104/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **M. K.**

oskarżonej z art. 178a § 4 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 kwietnia 2021 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 19 września 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

M. K. została oskarżona o to, że w dniu 5 sierpnia 2017 r. w ruchu lądowym po drodze publicznej na ul. E. w C. woj. (...) prowadziła samochód osobowy marki V. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości z zawartością: I badanie - 0,30 mg/l, II badanie - 0,27 mg/l, III badanie - 0,24 mg/l, IV badanie - 0,23 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dopuściła się będąc wcześniej prawomocnie skazana za prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości, tj. o przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w C. uznał oskarżoną M. K. za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia, przy przyjęciu, że uprzednie skazanie za prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości nastąpiło w wyroku Sądu Rejonowego w J. z dnia 10 listopada 2011 roku, sygn. akt II K (...), tj. występku z art. 178a § 4 k.k., i za to - przy zastosowaniu art. 37a k.k. – wymierzył jej karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych. Ponadto, Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonej środki karne w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz świadczenia pieniężnego w kwocie 10.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonej, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 19 września 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną od przypisanego jej przestępstwa z art. 178a § 4 k.k.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł Prokurator Rejonowy w C., który zaskarżył wymieniony wyrok w całości, na niekorzyść oskarżonej, zarzucając „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia, naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 458 k.p.k. polegające na tym, że Sąd Okręgowy orzekając odmiennie co do istoty sprawy, na skutek niezaaprobowania oceny dowodów poczynionej przez Sąd a quo i dokonania własnej oceny ujawnionych dowodów w sposób dowolny, a nie swobodny, nieuwzględniający zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia

życiowego, a nadto uchybiający regułom prawidłowego logicznego rozumowania wyciągnął nieuprawniony wniosek, iż oskarżyciel publiczny nie udowodnił, że „oskarżona była pod wpływem alkoholu po wyjściu z dyskoteki i wiedząc o tym świadomie wypła syrop zawierający alkohol, aby ukryć jego zawartość w organizmie podczas ewentualnej kontroli drogowej”, co w konsekwencji doprowadziło do wydania niesłusznego orzeczenia reformatoryjnego, zmieniającego orzeczenie Sądu I instancji poprzez uniewinnienie oskarżonej od przestępstwa przypisanego jej w wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 6 lutego 2019 roku, sygn. akt II K (...), podczas gdy ocena dowodów przeprowadzona w ramach zakreślonych przepisem art. 7 k.p.k. nie dawała podstaw do zakwestionowania sprawstwa oskarżonej przez Sąd Odwoławczy”.

Podnosząc powyższy zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokuratora obrońca oskarżonej wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w części w jakiej orzeczeniu Sądu odwoławczego o charakterze reformatoryjnym zarzucono naruszenie obowiązku dokonania wszechstronnej oceny wszystkich zgromadzonych dowodów w zgodzie z wymogami wynikającymi z art. 7 i art. 410 k.p.k. oraz odniesienia się do wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności.

Przypomnieć należy, że podstawą uzasadnienia wyroku reformatoryjnego, mocą którego uniewinniono oskarżoną od przypisanego jej wyrokiem Sądu I instancji przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., było stwierdzenie przez Sąd Okręgowy w K., że ujawniły się niedające się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. W ocenie Sądu II instancji w prawidłowo ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym sprawy nie doszło do udowodnienia przez oskarżyciela publicznego, „że oskarżona była pod wpływem alkoholu po wyjściu z dyskoteki, wiedząc o tym świadomie wypła syrop zawierający alkohol, aby ukryć jego zawartość w

organizmie podczas ewentualnej kontroli drogowej. Ten hipotetyczny stan jest całkowicie sprzeczny z ustaleniami sądu pierwszej instancji w sprawie.”

Tymczasem, jak wynika jednoznacznie z rozstrzygnięcia Sądu I instancji podstawą wydania wyroku skazującego było ustalenie nie tylko tego, że oskarżona prowadziła samochód pod wpływem alkoholu, że spożywała alkohol na dyskotecę którego stężenie w organizmie oskarżonej mogło pozostawać w dopuszczalnej wielkości, lecz przede wszystkim to, że spożyła po wyjściu z dyskoteki, a przed rozpoczęciem jazdy pół butelki syropu Hedelix (97% alkoholu ekstrahent etanol) oraz pół butelki syropu DexaPin (7% alkoholu), czym - nawet po wyeliminowaniu wpływu wypitego na dyskotecę alkoholu - wprowadziła się w stan nietrzeźwości. Sąd wziął pod uwagę dawkę przyjętego jednorazowo syropu, przekraczającego w sposób zasadniczy dawki zalecane, a także obowiązek spoczywający na kierowcy przyjmującym preparat medyczny sprawdzenia informacji o składzie i bezpiecznych dawkach, w tym poprzez zapoznanie się z ulotkami syropów, ocenił także czas i miejsce przyjęcia syropu – po wyjściu z dyskoteki a przed rozpoczęciem jazdy we wczesnych godzinach rannych (godz. 5 rano), a także ocenił stan świadomości oskarżonej, że spożyła znacznie większą dawkę niż zalecana, co przecież miało także wpływ na ocenę zaleceń zawartych w ulotce i informacji, że zażywanie syropu zgodnie z zaleceniami nie wpływa na prowadzenie pojazdów. Sąd wskazał na stan świadomości oskarżonej odnoszony do obiektywnej postrzegalności stanu nietrzeźwości, ocenił zgromadzone w sprawie dowody, w tym zeznania świadków oraz opinię toksykologiczną, uznając że w świetle okoliczności sprawy oskarżona mogła rozpoznać bezprawność swojego zachowania, a mając możliwość zachowania się zgodnie z prawem postąpiła wbrew niemu.

Tym samym rację ma oskarżyciel publiczny, że rozpoznając wniesioną na rzecz oskarżonej apelację Sąd odwoławczy oparł swoje rozstrzygnięcie jedynie na wybiórczo wskazanych okolicznościach i dowodach. Oczywistym jest, że w granicach kontroli odwoławczej i swobody orzekania Sądu II instancji pozostaje możliwość wydania wyroku uniewinniającego, w szczególności jeśli jest ona wynikiem odmiennej oceny wszystkich zgromadzonych dowodów przy uznaniu niezmienności ustaleń faktycznych. Jednocześnie jednak postąpienie takie wymaga dokonania wszechstronnej oceny wszystkich, a nie tylko niektórych spośród

ustalonych okoliczności, wszystkich, a nie tylko niektórych dowodów, a także odniesienie się do podstaw rozstrzygnięcia Sądu I instancji. W niniejszej sprawie poza odwołaniem się do zasady domniemania niewinności Sąd odwoławczy nie przedstawił w istocie takiej samodzielnej i pełnej analizy. Nadto, odwołał się w motywach wyroku do wskazania, że oskarżyciel nie wykazał, by oskarżona była „była pod wpływem alkoholu po wyjściu z dyskoteki” i wiedząc o tym świadomie wypila syrop zawierający alkohol, aby ukryć jego zawartość w organizmie podczas ewentualnej kontroli drogowej. Tymczasem wyrok Sądu I instancji oparty był na innych niż te ustaleniach, tj. na przyjęciu że oskarżona spożywała alkohol na dyskotecce, a po wyjściu z niej spożyła przed rozpoczęciem jazdy pół butelki syropu Hedelix (97% alkoholu ekstrahent etanol) oraz pół butelki syropu DexaPin (7% alkoholu), czym - nawet po wyeliminowaniu wpływu wypitego na dyskotecce alkoholu - wprowadziła się w stan nietrzeźwości, choć mogła i powinna była przewidzieć że w ten sposób wprowadza się stan uniemożliwiający prowadzenie samochodu. Sąd odwoławczy nie rozważył tych okoliczności, w szczególności zaś: a) nie ocenił zamiaru działania oskarżonej wynikającego ze spożycia ogromnej dawki obu syropów na kaszel, b) nie ocenił różnicy między skutkiem działania zwykłej dawki syropu a dawką w ilości pół butelki (czy choćby wskazywanej przez biegłych mniejszej niż połowa butelki dawki 100 ml) – w kontekście opisu skutku zażycia syropu zawartego na ulotce (co ocenił Sąd I instancji); c) nie dokonał własnej oceny wyjaśnień oskarżonej przede wszystkim, choć nie wyłącznie, odnośnie do strony podmiotowej zarzuczonego czynu, tj. świadomości bezprawności działania, tego co spożywa, w jakiej ilości. Nie ocenił wpływu zwiększonej tak zasadniczo dawki na stan trzeźwości, w tym, w kontekście wymogów zachowania reguł ostrożności przez osoby dorosłe kierujące pojazdami – skoro czynem zabronionym jest jazda w stanie pod wpływem alkoholu, a nie po spożyciu określonego rodzaju czy typu alkoholu (np. piwa). W ocenie Sądu odwoławczego zabrakło niewątpliwie dokonania analizy (w świetle wymogów art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.) czy zgodne z doświadczeniem życiowym jest przyjęcie, że spożycie bezpośrednio po wyjściu z dyskoteki (w której co bezdyskusyjnie spożywała alkohol - nawet przy przyjęciu, że alkohol ten został już z organizmu usunięty), a przed rozpoczęciem jazdy, dwukrotnie, po pół butelki różnych syropów na kaszel jest

zachowaniem normalnym i nie można w tych okolicznościach wymagać, by spożywający syrop w takiej ilości rozumiał wpływ takiego spożycia na zdolność do prowadzenia pojazdów. Zabrakło również odniesienia się do zachowania oskarżonej i jego oceny w części związanej z dochowaniem takich reguł ostrożności wymaganych od kierowcy jak zapoznanie się z ulotkami syropów oraz wielokrotnego przekroczenia zalecanej dawki do spożycia.

Nie przesądzając zatem kierunku rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego należało, z powodów wskazanych wyżej, uchylić wyrok Sądu II instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Obowiązkiem rozpoznającego ponownie sprawę Sądu Okręgowego w K. będzie dokonanie kontroli apelacyjnej wydanego w sprawie oskarżonej wyroku w zgodzie z wynikającymi z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. obowiązkami dokonania wszechstronnej oceny wszystkich dowodów oraz odniesienie się do ustaleń przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.